BEZ IGIEŁ

Nr 6 (852/2022)
Kwiecień/maj/czerwiec

Zespół Szkół Specjalnych przy Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju

ZESPÓŁ SZKÓŁ SPECJALNYCH przy WOJEWÓDZKIM SZPITALU REHABILITACYJNYM dla DZIECI w JASTRZĘBIU-ZDROJU

W TYM NUMERZE :

Zespół ''Jastrzembioki" w naszej szkole str. 2
Różowa skrzyneczka ……..……..... str. 2
Światowy Dzień Ziemi ……...…… str. 3
Otwarcie placu zabaw ……...……. str. 3
Emotkowe Pożeracze Smutków ...…… str. 4
Talenty naszych uczniów ...……..... str. 5
Opowiadania naszych uczniów …...…… str. 6
Dzień Służby Zdrowia …....…….. str. 7
Festyn w Parku …….....…..…... str. 8
Zakończenie roku szkolnego ……..…... str. 9
Rozmowa z doradcą zawodowym ...…… str. 10

Zespół ''Jastrzembioki'' w naszej szkole

Panie z zespołu "Jastrzembioki" zaprezentowały repertuar śląskich piosenek oraz przekazały wiele ciekawych informacji o gwarze śląskiej .Uczniowie spoza rejonu Śląska mogli poznać słownictwo pochodzące z gwary śląskiej. Pokaz odbył się w Dniu Języków Obcych.

RÓŻOWA SKRZYNECZKA

Jest nam niezmiernie miło podzielić się informacją, iż w naszej szkole jest dostępna Różowa Skrzyneczka. Otrzymaliśmy ja dzięki uprzejmości Fundacji „Różowa Skrzyneczka", której celem jest zapewnienie powszechnego dostępu do środków higieny, niezbędnych dziewczętom podczas miesiączkowania w szkole.

Dane pochodzące z raportu przygotowanego dla Kulczyk Foundation wskazują, iż blisko 500 000 osób w Polsce nie stać na zakup podpasek. Temat miesiączkowania bardzo często jest sferą tabu i niewłaściwych przekonań. Zależy nam na tym, aby nasze uczennice czuły się w szkole komfortowo i bezpiecznie. W razie pilnej potrzeby mogą wspomóc się środkami higienicznymi znajdującymi się w Różowej Skrzyneczce. Natomiast dziewczęta i kobiety, które będą miały ich w nadmiarze, mogą również je tam umieścić, aby wspomóc funkcjonowanie całej akcji.

Dorota Matlakiewicz-pedagog szkolny

więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: rozowaskrzyneczka.pl

Światowy Dzień Ziemi

W Światowy Dzień Ziemi wzięliśmy udział w akcji "Sprzątamy dla Polski", porządkując ogród przy naszym szpitalu.

Zabawę czas zacząć… Otwarcie placu zabaw

29 marca na terenie Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Jastrzębiu- Zdroju miało miejsce uroczyste otwarcie nowego placu zabaw. To niezwykle kolorowe i bajeczne miejsce nie powstałoby jednak, gdyby nie ofiarność Fundacji Drzewo i Jutro z Warszawy. Właśnie dzięki niej mali i więksi pacjenci, a zarazem uczniowie szkoły przyszpitalnej zyskali miejsce do zabawy i rekreacji. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane przez Grupę Saternus SA z Chorzowa.

Podczas uroczystego przecięcia wstęgi nie zabrakło dyrektora szpitala pana Jerzego Piotrowskiego, pani dyrektor szkoły Sylwii Kuci, przedstawiciela fundacji pana Jacka Grajewskiego, przedstawiciela firmy wykonawczej pana Bartosza Orlińskiego, a przede wszystkim przyszłych użytkowników tego miejsca - dzieci i młodzieży.

Warto dodać, że sprzęty, oprócz tego, że przyciągają swoimi kolorami i różnorodnością, są bezpieczne i nowoczesne. Na uwagę zasługuje karuzela tarczowa, dostosowana dla osób z problemami w poruszaniu się. Z całą pewnością będzie to miejsce pełne radości, gwaru i cudownego odpoczynku.

Zespół redakcyjny

Szyjemy kolorowe Emotkowe Pożeracze Smutków.

8 kwietnia w naszym szpitalu odwiedziła nas Pani Prezydent Miasta Anna Herman, która dołączyła do akcji szycia poduszek dla dzieci z Ukrainy. W tej akcji brali udział nie tylko uczniowie jak i nauczyciele, ale również rehabilitanci i Pan Dyrektor Jerzy Piotrowski! Panie pielęgniarki również chwyciły za igłę i włączyły się do akcji! Udało nam się uszyć mnóstwo pięknych i wyróżniających się poduszek.
Z rękami pełnymi emotek, gotowych do oddania zakończyliśmy ten produktywny dzień!

Nikola Pszczółkowska,
Zofia Korbasiewicz klasa 7

Do odbywającej się w naszej szkole akcji szycia poduszek #EmotkowychPożeraczySmutków przyłączyły się panie:

Beata Białowąs – Członek Zarządu Województwa Śląskiego,
Izabela Domogała - Członek Zarządu Województwa Śląskiego,
Danuta Maćkowska - Dyrektor Departamentu Edukacji Nauki i Współpracy z Młodzieżą.

Muzyka – moja pasja

***Muzyka** jest stenografią* (stenografia - skrócona, symboliczna metoda zapisu; zwiększa jego szybkość lub zwięzłość, w porównaniu z tradycyjnymi dla danego języka metodami [https://pl.wikipedia.org/wiki/Stenografia]) *uczuć*, jak powiedział Lew Tołstoj. Jest to idea, która mi przyświeca od paru lat, gdy odkryłem, jak wielką moc ma muzyka. Grając jakiś utwór lub słuchając go możemy sobie wyobrazić niesamowite rzeczy – od prostych, przyjemnych rzeczy, jak na przykład szczęśliwa bajka o królewnie i rycerzu, do bardzo trudnych, skomplikowanych i przykrych, jak wojna. Niezależnie od tego, co się czuje, da się to przedstawić za pomocą muzyki. Ja osobiście najbardziej lubię słuchać muzyki klasycznej, gdyż najlepiej się w nią wczuwam. Oferuje ona tak różnorodne brzmienia, wywołuje tak różnorodne emocje, że nie da się tego opisać słowami.

Od pięknego w swoim ascetyzmie baroku przez silnie emocjonalny romantyzm do muzyki współczesnej oferującej niesamowicie szerokie spektrum możliwości – folklor w nowym wydaniu, muzykę elektroniczną itd. Największe platformy do streamingu muzyki oferują ok. 80 milionów utworów muzycznych. Od starożytnego hymnu do bogini Hathor do najnowszych piosenek współczesnych gwiazd takich, jak Ed Sheeran, czy Adele. Każdy znajdzie coś dla siebie. Trzeba tylko chcieć, a naprawdę warto.

Jestem skrzypkiem od 11 lat, ale z muzyką mam do czynienia trochę dłużej. Mając 5 lat mój starszy brat rozpoczął naukę gry na gitarze. Oczywiście nie mogłem być gorszy, więc też chciałem. Zacząłem uczyć się gry na gitarze w ognisku muzycznym razem z bratem, lecz po ok. roku nasz nauczyciel przeszedł na emeryturę. Pojawiło się pytanie: co dalej? Natknęliśmy się na ogłoszenie o rekrutacji do szkoły muzycznej. Obydwoje zdaliśmy i jesteśmy uczniami PSM im. M. Karłowicza w Katowicach. Kiedy nadszedł czas na rozmowę o wyborze instrumentu mój brat, jako że jest niedosłyszący wybrał akordeon. Ja chciałem grać na saksofonie, ale byłem za mały (objętość płuc itp.). Pani wicedyrektor, która przeprowadzała tę rozmowę powiedziała, że widziałaby mnie ze skrzypcami i tak oto się narodziła moja miłość do skrzypiec, w której prowadzi mnie prof. Dariusz Zboch, koncertmistrz orkiestry kameralnej Filharmonii Śląskiej.

Jan Gryglaszewski

Talenty naszych uczniów

Uczniowie przyjeżdżający do naszej szkoły mają wiele talentów: muzyczne, plastyczne, literackie, taneczne i wiele, wiele innych. Tym razem Janek Gryglaszewski zagrał nam kilka sonat i etiud… było pięknie i klasycznie. Julia Lipniak zachwyciła nas pięknymi rysunkami.

Zespół redakcyjny

Niezwykły dzień - opowiadania naszych uczniów

Pewnego słonecznego dnia obudziłam się bardzo podekscytowana. Cieszyłam się, że w końcu nastał ten dzień. Zaczęły się wakacje. Na pierwszy dzień zaplanowaliśmy zwiedzanie ogrodu szpitalnego.
Wstałam szybko z łóżka i pobiegłam na śniadanie. Przy stole zapytałam:
- Hej Klara, jak się czujesz ?
- Hej, mam dziwne przeczucie, że dzisiaj coś się strasznego wydarzy.
Nagle Panie pielęgniarki powiedziały, żebyśmy się zebrali przed windą. Usłyszałam pisk. Zobaczyłam grupę osób zamaskowanych w czerwonych kombinezonach. Dokładnie jak bohaterowie serialu pt. ,,La casa de papel". To był napad. Uspokoiłam się, gdy jeden z członków grupy zdjął maskę. Był to Berlin. Każdy był przerażony. Natomiast ja wyciągnęłam telefon i poprosiłam członkinie napadu Nairobi o zdjęcie. Zgodziła się i zapewniła, że nic nikomu się nie stanie. Uzyskałam również informację, że powodem napadu była produkcja leków. Spokojnym głosem Rio zaprowadził nas do piwnicy. Powiadomił nas, że napad będzie trwał nieco ponad tydzień. W piwnicy było dosyć ciemno. Zobaczyłam, iż lampki bożonarodzeniowe były rozwieszone na suficie - zdziwiło mnie to. Nagle Lucyna zawołała:
- Przyjacielu, wiem, że uciekłeś. Will powiedz ,,tak" na jedno błyśniecie, a ,,nie" na dwa. Bartek zapytał:
- Czy jesteśmy bezpieczni ?
Nagle lampki jednocześnie błysły jeden raz. Dosłownie jak z serialu pt. ,,Stranger Things". Dotknęłam lampek i znaleźliśmy się w ogrodzie. Przed wejściem znajdowały się drzwi. Były na szczęście otwarte. Okazało się, że był to tajemniczy ogród. Czas minął nam wspaniale.
Nagle zobaczyłam błysk. Okazało się, że to wszystko było tylko snem. Nastał burzowy poranek. Ola weszła do pokoju i oznajmiła:
- Zwiedzanie ogrodu zostało odwołane.
Było mi z tego powodu bardzo przykro. Wstałam z łóżka i wolnym krokiem poszłam na śniadanie.

Karolina

Pewnego słonecznego, lipcowego dnia trafiłam do szpitala rehabilitacyjnego w Jastrzębiu- Zdroju, ponieważ dostałam skierowanie od lekarza. Przyjechałam tu, żeby przywrócić rękę do dawnego stanu. W ośrodku poznałam nowego pacjenta - Marka Skawińskiego. Czułam się bardzo podekscytowana na tę myśl. Był naprawdę bardzo przystojny. Dzień później znaleźliśmy się w pokoju i oglądaliśmy razem film. Nagle wparowała pani Charlie. Każdy o niej myślał tak: ,,ale ta wiedźma jest niemiła". Wiemy, że będzie z nami źle. Po szybkiej dyskusji w dyżurce poczuliśmy się bardzo zażenowani. Od tej pory nie mogliśmy się spotykać po pokojach, więc postanowiłam zaprosić kolegę na korytarz. Minęło pięć minut i zawołała nas pani wychowawczyni, zaproponowała wyjście na dwór. Zgodziliśmy się bardzo chętnie na krótki spacer dookoła szpitala. Gdy wyszliśmy na świeże powietrze, zorientowałam się, że ubrałam się niestosownie do pogody. Było mi bardzo zimno, więc Marek zaproponował:
- Może pożyczyć Ci moją kurtkę, mnie jest naprawdę ciepło.

- Jasne, że tak. Dziękuję Ci bardzo. Po kilku dniach cudownie spędzonych z rówieśnikami poczułam się przeziębiona. Miałam katar i byłam zmęczona . Moja mama jest naprawdę wielką panikarą, więc zabrała mnie do domu. Bardzo przywiązałam się do tego miejsca, zwłaszcza do Skawińskiego. Przeżywałam to długo, bo zaczęłam tęsknić za tym chłopakiem. Powiedziałam sobie jakiś czas temu, że nigdy nie zapomnę o nim. Jednak po sześciu miesiącach nie było już dla niego miejsca w moim sercu.

Paweł i Estera

Dzień Służby Zdrowia

Z okazji Dnia Służby Zdrowia 7 kwietnia odbył się uroczysty apel. Z wielkim zaangażowaniem wzięli w nim udział nasi pacjenci i wystąpili przed pracownikami naszego szpitala, ukazując nam swoje zdolności wokalne i recytatorskie. Nie odbyło się to oczywiście bez drobnego upominku w postaci kilku słodkości.

Rozmarzony dzień - opowiadania naszych uczniów

Pewnego słonecznego dnia pojechaliśmy z przyjaciółmi na turnus rehabilitacyjny w Jastrzębiu-Zdroju. Po przyjeździe rozpakowaliśmy się i poszliśmy na grupę. Okazało się, że tego dnia zajmowała się nami pani Asia. Pobiegłam z Natalią, Pawłem, Łucją oraz Wiśnią do sali nr 2. Zaciekawił nas domek z ledami, ustaliliśmy, że wszyscy naraz wchodzimy do niego. Gdy to zrobiliśmy, zorientowaliśmy się, że nie ma podłoża, spadaliśmy coraz niżej. Krzyczeliśmy, ale nikt nas nie usłyszał. Nagle ujrzeliśmy magiczną krainę. Rozglądając się, widzieliśmy duże grzyby z drzwiami. Po chwili postanowiliśmy je otworzyć. Z grzybów wybiegły niebiesko- białe skrzaty, jeden z nich zapytał, co my tu robimy. Wyjaśniliśmy, dlaczego znaleźliśmy się tutaj. Po zobaczeniu tego miejsca, domyśliliśmy się, że to kraina smerfów. Ugościły nas w jednym z muchomorów. Nastała groza, za oknem zobaczyliśmy Klakiera, który zaczął atakować wioskę, tak jak ludzie w Coin Master. Smerfy kazały nam uciekać, skąd przyszliśmy. Nie wiedzieliśmy, jak dostać się z powrotem do szpitala, więc uciekaliśmy przed siebie. Na drodze spotkaliśmy jak zwykle pięknego Gargamela. Był on zdziwiony, że spotkał ludzi na swojej drodze:
- Czemu chcesz zniszczyć wioskę smerfów? – zapytaliśmy.
- Ale kto niszczy wioskę smerfów? - odpowiedział Gargamel.
- No jak to kto ? Twój pomocnik Klakier.
- Ale ja o niczym nie wiem, musiał się zbuntować!

Byliśmy zdziwieni zachowaniem Gargamela, który o dziwo nie zachowywał się okropnie. Wyjaśnił, że nie chce być już negatywną postacią i pragnie wszystko naprawić. Kazał Klakierowi przestać niszczyć należność smerfów. Kot zaczął uciekać, a Gargamel zamienił skrzaty we wspaniałych ludzi. Po chwili Anastazja obudziła nas i okazało się, że znajdujemy się na Malediwach z Lexy Chaplin i Marcinem Dubielem.

Łucja, Natalia

5 maja – Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych oraz Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną

8 maja braliśmy udział w „Dniu Godności osób z niepełnosprawnością", który odbył się w Parku Zdrojowym. Dziewczyny z samorządu uczniowskiego godnie reprezentowały naszą szkołę i pomagały w tej akcji. Ich zadaniem było puszczanie baniek mydlanych oraz pomaganie dzieciom przygotowywać kartki lub piękne pudełeczka jako prezent na zbliżający się Dzień Matki. Piękna pogoda sprawiła, że pojawiło się dużo osób, które chętnie uczestniczyły w naszych warsztatach.

Oliwia Matusiak, Wiktoria Wieczorkowska, Nadia Ociepka, Sylwia Bomba, Zosia Witos

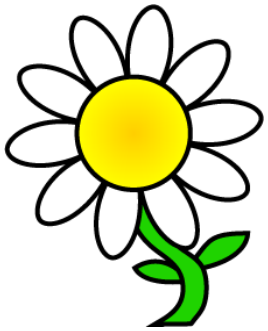

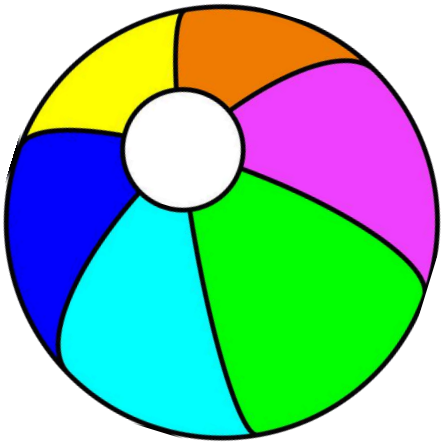

Zakończenie roku szkolnego 2021/2022

Rok szkolny 2021/2022 zakończył się dla wszystkich pomyślnie. Uczniowie przedstawili swoje niezwykłe talenty na scenie. Zwieńczeniem zakończenia bieżącego roku szkolnego był występ taneczny naszej zdolnej uczennicy Z. Rak.
Nie zabrakło słodkich nagród dla wszystkich podopiecznych, którzy uczestniczyli w tym wydarzeniu.

WERONIKA SMOLAREK

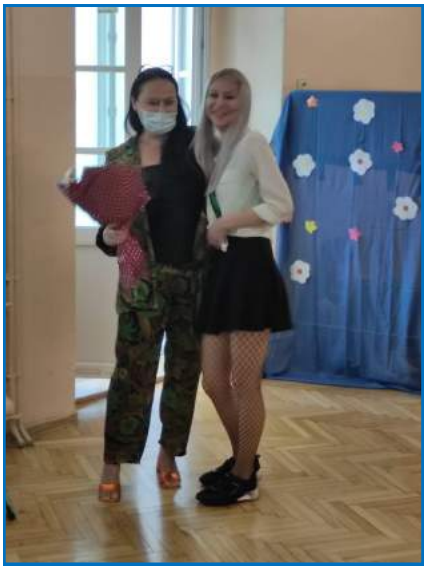

Rozmowa z panią Sylwią Piszczek – doradcą zawodowym i nauczycielem podstaw przedsiębiorczości

Jak długo Pani pracuje w tej szkole? Pracuję tutaj 12 lat, czyli od 2010 roku.

Co skłoniło Panią do pracy w tym miejscu? Ciekawość – pracuję w szkole masowej i ona skłoniła mnie do poznania czegoś nowego. Słyszałam o tej placówce i chciałam zobaczyć, jak się tutaj pracuje.

Dlaczego wybrała Pani zawód nauczyciela? Chyba tak miało być - moi rodzice byli nauczycielami. Po maturze zaczęłam pracować w szkole w bibliotece, następnie udałam się na studia pedagogiczne. Aktualnie jestem nauczycielem WOS-u, PP, WDŻ i doradztwa zawodowego.

Czy od samego początku chciała Pani pracować z dziećmi? Jak byłam młodsza, nie chciałam pracować w szkole, ale gdy zdałam maturę, zmieniłam zdanie. W tej chwili nie wyobrażam sobie pracy w innym miejscu.

Jakie są plusy i minusy pracy z dziećmi? Plusem jest to, że zawsze coś się dzieje, nigdy nie wiemy, czego możemy się spodziewać wraz z przyjazdem nowych dzieci. W dodatku uczniowie są inspiracją do poznawania nowych rzeczy, przez co cały czas się uczymy. Minusem tej pracy jest stres, spowodowany nieprzewidywalnymi sytuacjami, które nas spotykają. Oprócz tego ostatnie wydarzenia światowe jak lock down i nauczanie zdalne było dla nauczycieli stresującym przeżyciem.

Praca z dziećmi może być stresująca, co pomaga się Pani uwolnić od tego uczucia? Jednym z moich sposobów na relaksowanie są książki – bardzo lubię je czytać. Poza tym chodzę na siłownię.

Co by Pani teraz robiła, gdyby nie aktualna praca? Być może poszłabym w kierunku psychologii. Miałabym swój gabinet psychologiczny.

Kim chciała Pani być w dzieciństwie? Myślę, że kierunkiem, do którego dążyłam, była medycyna. Uczęszczałam do liceum na profil biologiczno-chemiczny z myślą o zostaniu lekarzem.

Czy ma Pani jakieś marzenie? Marzyć trzeba cały czas, nie zważając na wiek. Jest wiele miejsc, które bardzo chciałabym zwiedzić, jednak w związku z sytuacją, która nas otacza, marzę o życiu w pokoju.

Czy ma Pani jakieś hobby? Tak, jak wcześniej wspomniałam, uwielbiam książki i sport. Poza tym bardzo lubię słuchać muzyki – moim ulubionym gatunkiem muzycznym jest jazz. Jak tylko jest możliwość, uczęszczam na koncerty jazzowe.

Czy ma Pani jakieś plany na zbliżające się wakacje? Tak jak co roku wybieram się do Grecji. Państwo to jest moim ulubionym miejscem na Ziemi. Uwielbiam jego klimat i mentalność ludzi. W Grecji jest wiele wysp, więc do końca życia starczy mi nowych miejsc do zwiedzenia.

Czy poleca Pani jakieś miejsce, które jest godne zobaczenia? Żeby odwiedzić jakieś piękne miejsca, nie trzeba jechać daleko. W Polsce mamy świetne trasy w górach. Oprócz tego całkiem blisko jest Cieszyn, po którym można spacerować i Pszczynę.

Rozmowę przeprowadziły: Joanna Chojnowska i Ania Starczyk

Gazetka Uczniowska Zespołu Szkół Specjalnych
przy Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci
w Jastrzębiu-Zdroju

Opiekunowie zespołu redakcyjnego:
mgr E. Paruch, mgr E. Pukocz, mgr Joanna Herman-Trzos, mgr A. Grygo

Nasz adres: ul. Kościuszki 14, 44-330 Jastrzębie-Zdrój
Numer telefonu: 32 47 62 500
Internet: www.szkolaszpital.pl
Facebook: www.facebook.com/szkolaszpital/